

Tomasz Chinciński

„Generał” na podsłuchu – Służba Bezpieczeństwa wobec wizyty o. Pedro Arrupe w Bydgoszczy w 1969 r.

Aparat bezpieczeństwa wobec jezuitów w Bydgoszczy

Aparat bezpieczeństwa działania inwigilacyjne wobec domu zakonnego Towarzystwa Jezusowego w Bydgoszczy prowadził od pierwszych lat po zakończeniu drugiej wojny światowej. Do Bydgoszczy jezuita sprowadzili się we wrześniu 1948 r., do kościoła pozostawionego po gminie ewangelicko-unijnej przy placu Kościeleckich 7. Sama działalność duszpasterska zakonników, szczególnie prowadzona wśród młodzieży i inteligencji, została uznana przez władze za niebezpieczną. Urząd Bezpieczeństwa zbierał informacje o treściach głoszonych kazań, tematach spotkań i rozmów z młodzieżą, a także wypowiedziach czy zachowaniach samych zakonników. Jeden z bydgoskich zakonników, ojciec Stanisław Szymański, od samego początku treścią swoich kazań zwrócił uwagę funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, którzy wykorzystali przeciwko niemu jego epizodyczny kontakt, polegający na spełnieniu posługi kapłańskiej, z Polską Młodzieżą Katolicką, jedną z konspiracyjnych organizacji młodzieżowych działających na terenie Bydgoszczy¹. Fałszywe oskarżenie o. Stanisława Szymańskiego o przynależność do organizacji konspiracyjnej dawało funkcjonariuszom UB pretekst do aresztowania niewygodnego kapłana, który z ambony głosił krytykę marksistowskiej ideologii i bronił wiary katolickiej. Po aresztowaniu o. Stanisława Szymańskiego bydgoscy zakonnicy stali się bardziej ostrożni w swojej działalności duszpasterskiej, starając się nie zadrażniać stosunków z władzami. Pomimo to władze bezpieczeństwa zarzucały, że „nastawiają oni wrogo społeczeństwo w stosunku do każdej akcji państwowej i społecznej”. Przez cały czas prowadzono

systematyczną obserwację Domu Zakonnego Towarzystwa Jezusowego w Bydgoszczy.

Funkcjonariuszom UB w trakcie prowadzenia „rozpracowywania agencjonalnego” Domu Zakonnego ojców jezuitów w Bydgoszczy udało się pozyskać do współpracy informatora o pseudonimie „Ostrożny”. W jednej z analiz WUBP czytamy: „Wprawdzie jest jeden infor. ps. „Ostrożny” wywodzący się z księży jezuitów, ale nie jest on w Bydgoszczy i stale nie żyje z nimi, a tylko od przypadku do przypadku pojedzie, względnie się spotka z którymś z księży jezuitów. Dotychczas w/w-ny infor. nie podał cennych materiałów, a tylko ogólnikowo informował nas i to bardzo rzadko o ich pracy duszpasterskiej (przytoczyć fakt iż w/w-ny informator nie jest szczerzy w współpracy z nami np. widział ks. Szymańskiego w czasie jego ukrywania się i o tym nic nie mówił)”². Z kolei w innej analizie informator „Ostrożny” jest przedstawiany jako „zajmujący wysokie stanowisko w zgromadzeniu, który aczkolwiek z pracy swej nie wywiązuje się jako informator, jednak stara się aby działalności wrogiej w jego zgromadzeniu nie uchwycono”³. Z fragmentów tych wynika, że donosy informatora o pseudonimie „Ostrożny” nie miały większego znaczenia dla prowadzonej przez Urząd Bezpieczeństwa permanentnej inwigilacji zakonników.

Urząd Bezpieczeństwa wciąż nie uzyskiwał istotnych informacji o działalności duszpasterskiej ojców jezuitów w Bydgoszczy, dlatego wiosną 1953 r. planowano zainstalowanie podsłuchu telefonicznego. Liczono na to, że przy pomocy podsłuchu telefonicznego spośród osób kontaktujących się z zakonnikami uda się pozyskać tajnych informatorów, a także sprawdzona zostanie wiarygodność informatora „Ostrożny”. Informatorów chciano też werbować spośród osób należących niegdyś do Sodalicji Mariańskiej, które po rozwiązaniu przez władze tej organizacji nadal utrzymywały kontakty z jezuitami. Z tego środowiska udało się UB w czerwcu 1954 r. pozyskać do współpracy informatora o pseudonimie „Jerzy”⁴. W 1956 r. „do rozeznania działalności jezuitów w Bydgoszczy”, jak to określono w jednym z raportów UB, zwerbowano informatora o pseudonimie „Grażyna”, studenta stomatologii i zarazem pracownika jednego ze szpitali w Bydgoszczy⁵.

Z zachowanych dokumentów Urzędu Bezpieczeństwa wynika, że w latach 1955–1956 informatorzy mający na celu rozpracowanie ojców jezuitów w Bydgoszczy mieli nawiązać jak najbliższe kontakty z samymi zakonnikami.

Głównym zadaniem informatorów stało się zdobycie zaufania duszpasterzy. Wybranie takich metod działania podyktowane było nieudanymi próbami pozyskania tajnych współpracowników spośród samych zakonników, którzy opierali się werbunkom.

Rozpoczętą w końcu lat 40. systematyczną inwigilację zakonu jezuitów w Bydgoszczy funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa prowadzili także po przełomie politycznym, jaki nastąpił w październiku 1956 r. Złagodzenie represji w stosunku do społeczeństwa, a także pewna korekta polityki wyznaniowej władz komunistycznych nie wpłynęły na zmianę postępowania Służby Bezpieczeństwa, która w swoich działaniach inwigilacyjnych coraz częściej, oprócz agentury, wykorzystywała środki techniczne. Do zdobywania informacji o działalności i zamierzeniach ojców jezuitów zaczęto stosować jednocześnie takie środki i metody, jak: podsłuchy, podglądy, obserwację zewnętrzną, kontrolę korespondencji.

W 1960 r. prowadzono sprawę ewidencyjno-operacyjną o kryptonimie „Znajomy”, w której obiektem poddanym inwigilacji był bydgoski Dom Zakonny ojców jezuitów⁶. W ramach tej sprawy założono podsłuch pokojowy także o kryptonimie „Znajomy” oraz dwa podsłuchy telefoniczne o kryptonimach: „Bystrzy” i „Gawrony”⁷. W celu dokumentowania „wrogiej” działalności zakonników i łamania przez nich obowiązujących przepisów administracyjnych i prawnych nagrywano na taśmy „minifonów” podsłuchiwane rozmowy oraz posługiwano się „tajną” fotografią. Fotografowano np. program katechizacji dzieci i młodzieży, który uważano za bezprawny, gdyż władze nie wydały pozwolenia na prowadzenie parafii.

Uzyskiwane drogą podsłuchów informacje SB wykorzystywała do prowadzonych działań dezintegracyjnych wśród duchowieństwa. Próbowano osłabić więzi między zakonem jezuitów w Bydgoszczy a kurią biskupią w Gnieźnie. Przy pomocy podsłuchu pokojowego o kryptonimie „Znajomy” zarejestrowano rozmowy zakonników, w których krytykowali biskupa Jana Czerniaka za zbyt powolne wprowadzanie zmian Soboru Watykańskiego II. Te rozmowy ojców jezuitów SB postanowiła wykorzystać do skłócenia biskupa z zakonnikami. Funkcjonariusze Wydziału „W” SB, zajmującego się kontrolą korespondencji, otrzymali zadanie przygotowania „listu anonimowego w imieniu gorliwego katolika oburzonego na jezuitów za podrywanie autorytetu biskupom przez rozprowadzanie przez nich wątpliwych faktów”. W anonimie wysłanym do biskupa napisano:

„Oburzające jest dla mnie tłumaczenie się jednego z misjonarzy, który powiedział jak my możemy szybko te sprawy wprowadzać w życie skoro na przykład sam biskup Czerniak trzęsie się ze strachu jak galareta, kiedy ma odmawiać Ojciec Nasz po Polsku. Inni biskupi mają mieć też wątpliwości, czy Pan Bóg po polsku ich rozumie”⁸.

Znacznie zintensyfikowano inwigilację od 1967 r., kiedy przy kościele Ojców Jezuitów w Bydgoszczy utworzono parafię. Początkowo formalnie kościół pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli nadal pozostawał kościołem rektoralnym, a jezuici tylko pomagali w pracy duszpasterskiej parafii farnej pod wezwaniem śś. Marcina i Mikołaja. Władze nie zgadzały się na utworzenie parafii. Wtedy to do Bydgoszczy przybyło pięciu nowych zakonników, którzy od razu znaleźli się w zainteresowaniu funkcjonariuszy SB. Sporządzono dokładne charakterystyki zakonników, w których nie zabrakło także informacji o ich rodzinach⁹.

Działania SB wobec o. Pedro Arrupe

Pod koniec lat 60. władze dążyły do „osłabienia więzi między zakonami a kierownictwem Episkopatu”¹⁰. Do tego celu zamierzano wykorzystać wizytę generała zakonu jezuitów o. Pedro Arrupe, który odwiedził Polskę w drugiej połowie maja 1969 r. Służba Bezpieczeństwa pobyt ten traktowała „inaczej niż wizyty innych wyższych przełożonych zakonnych” i zorganizowała „właściwe zabezpieczenie pobytu generała jezuitów w Polsce”. Przystąpiono do „uruchomienia agentury” i przygotowania „środków zabezpieczenia technicznego”. Przez cały czas pobytu w Polsce, w dniach od 16 do 30 maja 1969 r., o. Arrupe był poddany tajnej obserwacji SB i jej agentów.

Służba Bezpieczeństwa do prowadzenia tajnej obserwacji o. Pedro Arrupe zaangażowała nie tylko pion odpowiedzialny za infiltrację Kościoła katolickiego (czyli Wydział IV KW MO), ale także pion zajmujący się: kontrwywiadem (Wydział II KW MO), działalnością antypaństwową (Wydział III KW MO), obserwacją podejrzanych osób (Wydział „B” KW MO), techniką operacyjną (Wydział „T” KW MO), a także milicję (Wydział Prewencji Ogólnej i Ruchu Drogowego KW MO). Dla dokumentowania wystąpień publicznych i rozmów prywatnych wykorzystano podsłuchy o kryptonimach „Znajomy” i „Bystrzy”. W celu rozpoznania przebiegu wi-

zyty bydgoska SB korzystała przede wszystkim z informacji przekazywanych przez tajnych współpracowników o pseudonimach: „Ostrożny”, „Apollo” i „Kaczmarek”. Obserwowano nie tylko samego o. Pedro Arrupe, ale także zachowanie się wiernych podczas uroczystości religijnych, badano panujące nastroje, zwracano uwagę na padające komentarze i oceny. Informacje z przebiegu pobytu o. Arrupe w Bydgoszczy SB przekazywała do Departamentu IV MSW i władz partyjnych.

W archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatury w Bydgoszczy zachowała się dokumentacja „operacyjnego zabezpieczenia” pobytu generała Towarzystwa Jezusowego w Toruniu i w Bydgoszcz. Poniżej publikujemy dokumenty pochodzące z teczki „Materiały operacyjne dot. ob. o. Pedro Arrupe – gen. zakonu jezuitów”¹¹. Dokumenty te do niedawna były objęte klauzulą „tajne” lub „ściśle tajne” i niedostępne dla historyków. Odtajnianie dokumentów rozpoczęło się w Instytucie Pamięci Narodowej 11 marca 2002 r.¹²

Dokumenty zostały ułożone chronologicznie. Opracowanie redakcyjne ograniczono do: uwspółcześnienia ortografii i interpunkcji tekstu, ujednolicenia zapisu dat. Czcionką wytłuszczoną zaznaczono wyróżnienia będące już w oryginalnym tekście źródła, dokonane przez twórcę dokumentu. Objasnienia dokumentu zamieszczono w przypisach. Przypisy tekstowe oznaczono literami, zaś przypisy rzeczowe cyframi arabskimi.

Epilog. „Ostrożni optymiści”

Na początku lat 70. władze nadal prowadziły politykę wykorzystywania rozbieżności panującą między zakonem jezuitów a kierownictwem Episkopatu do osłabienia pozycji Kościoła katolickiego w Polsce. Dążono do osłabienia pozycji Episkopatu przy jednoczesnej próbie osłabienia jedności Kościoła, prowadząc działania określane w języku „bezpieki” jako dezinformacyjne i dezintegracyjne¹³. W tym celu władze nawiązały kontakty z Watykanem, licząc, że przy jego pomocy zmuszą Episkopat do bardziej lojalnej postawy¹⁴. Starano się przedstawić kardynała Stefana Wyszyńskiego jako głównego przeciwnika normalizacji stosunków Kościoła z państwem oraz wykorzystać niezadowolenie części duchowieństwa z jego charyzmatycznego i autorytarnego stylu kierowania Kościołem w Polsce.

Do podważania autorytetu Kościoła i rozpętania konfliktu między Episkopatem a zakonem jezuitów wykorzystano komunikat opublikowany przez Biuro Prasowe Kurii Generalnej Towarzystwa Jezusowego w Rzymie, zatytułowany „Jezuici w komunistycznej Polsce ostrożni optymiści”. Komunikat został wydany po konferencji prowincjałów asystencji słowiańskiej zakonu jezuitów, która odbyła się 27 stycznia 1972 r. w Rzymie, a dotyczył on sytuacji zakonu i Kościoła w Polsce. Na konferencji pozytywnie oceniono możliwości działania zakonu i Kościoła w Polsce, podkreślając negatywną rolę kardynała Wyszyńskiego i części Episkopatu w procesie normalizacji stosunków Kościoła z państwem. Opinie te spotkały się z przychylnością generała zakonu o. Pedro Arrupe, który przyznał, że na całym świecie panuje niechęć biskupów do zakonu jezuitów z powodu zbyt aktywnego wprowadzania przez nich w życie odnowy posoborowej. W treści komunikatu czytamy:

„Jezuici pracujący w Polsce korzystają w pewnym sensie ze znacznej wolności i mogą owocnie prowadzić pracę apostolską. To stwierdzenie zostało sformułowane w czasie ostatniego spotkania prowincjałów Towarzystwa Jezusowego rezydującego w krajach komunistycznych Europy wschodniej z ojcem Arrupe.

Według jezuitów polskich, Kościół może posiadać w Polsce kościoły, seminaria i domy parafialne. Liczba kościołów – stwierdzają oni – jest niewystarczająca i wyrażają nadzieję, że wydane zostanie pozwolenie na budowę co najmniej 40 nowych kościołów.

Polscy kapłani mogą w kazaniach głosić wiarę katolicką, nie napotykając na większe trudności ze strony rządu. Można krytykować niesprawiedliwe przepisy i czyni to się. Jeśli zachowuje się pewną ostrożność w odniesieniu do tego, co się mówi, można w Polsce głosić prawdę, włącznie ze sprawiedliwą krytyką władz.

W Polsce żyje 564 jezuitów. Prowadzą oni fakultet filozofii w Krakowie i poza tym fakultet teologii w Warszawie. Prócz tego współpracują oni z profesorami akademii teologicznej w Warszawie, kontrolowanej przez hierarchię i popieranej ekonomicznie przez rząd.

Konstytucja w Polsce nie czyni dyskryminacyjnego rozróżnienia pomiędzy wierzącymi i niewierzącymi. W szkołach państwowych w zasadzie jest zakazane prowadzenie propagandy na rzecz katolicyzmu, lecz również na rzecz ateizmu.

W Wojsku Polskim są kapelani katoliccy. W parlamencie zasiada 15 deputowanych katolickich, wybranych jako tacy poza partią komunistyczną. Pięciu z nich należy do ruchu kolaboracjonistycznego PAX, dziesięciu zaś – nie.

Według jezuitów, młodzież polska, generalnie rzecz biorąc, nie jest stalinowska. Niektórzy młodzi są materialistami. Komunizm wywiera na nich swój wpływ. Jednakże również Kościół wywiera swój wpływ na młodzież poprzez naukę katechizmu prowadzoną w kościołach. Obecnie rząd polski zabiega o współpracę kapłanów przy wychowaniu młodzieży i dopuszcza ich kontakty z młodzieżą w czasie letnich wakacji. (...)

Ewolucja sytuacji w Polsce – stwierdzają jezuiti – jest pozytywna. Polscy komuniści uzyskali pewne sukcesy i rozwiązali niektóre problemy, przede wszystkim w aspekcie ekonomicznym i w zakresie pomocy udzielanej kalekom, emerytom i starcom. Wśród polskich jezuitów panuje pewien optymizm. Wyrażają oni nadzieję, że ewolucja będzie również pozytywną w odniesieniu do Kościoła, tak aby mógł on realizować swą misję w warunkach większej wolności¹⁵.

Pojawienie się komunikatu o takiej treści w okresie rozmów władz PRL z Watykanem musiało zostać odebrane przez Episkopat jako forma nacisku, mająca na celu doprowadzenie do przełamania impasu panującego w stosunkach państwo – Kościół. Wynikało to z polityki Watykanu, który chciał za wszelką cenę doprowadzić do zbliżenia z krajami socjalistycznymi. Po interpelacji Episkopatu Polski generał zakonu o. Pedro Arrupe tłumaczył opublikowanie komunikatu „niedopatrzaniem”, przesyłając kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu list, w którym wyraził ubolewanie z powodu zaszłego faktu, jednak nie zdementował jego treści i nie ogłosił oficjalnego sprawozdania. W liście generała jezuitów do Prymasa Polski z 31 stycznia 1972 r. czytamy:

„Eminencjo!

W niniejszym liście pragnę wyrazić Waszej Eminencji moje głębokie ubolewanie z powodu oświadczenia, jakie w ostatnich dniach opublikowało nasze Biuro Informacyjne na temat aktualnego stanu Kościoła w Polsce.

Jestem całkowicie świadom, że twierdzenia zawarte we wspomnianym oświadczeniu wyrządzają niemałą krzywdę Kościołowi Katolickiemu w Polsce i dlatego nad tym bardzo boleję. A poniżej my, wszyscy synowie Towarzystwa Jezusowego, bardzo pragniemy ściśle współpracować z hierarchią Kościoła w Polsce, dlatego tym dotkliwiej odczuwamy smutek z tego powodu.

Oświadczenie ukazało się i zostało przekazane agencjom prasowym, zanim ja osobiście, jak również moi bezpośredni doradcy, a także asystenci dla Asystencji Słowiańskiej – o. Mruk, mogliśmy się z tekstem zapoznać, stąd też w wprowadzenie należnych poprawek było już za późno.

Gdy zastanawiam się nad tym, co należałoby w tej sprawie przedsięwziąć, to wydaje mi się, że lepiej na ten temat nie podejmować dalszych wypowiedzi, by nie nadawać sprawie rozgłosu, rzecz bowiem sama z upływem czasu – jak to już nie raz zdarzało się odnośnie do wiadomości ogłaszanych w czasopiśmie – pójdzie w zapomnienie.

Nie uważam za konieczne dodawać, że na przyszłość będą zastosowane większe środki ostrożności, zanim tego rodzaju informacje zostaną ogłoszone lub udzielone.

Proszę gorąco Boga, aby umacniał wiarę Kościoła w Polsce i aby Waszej Eminencji raczył błogosławić w trudzie sterowania tymże Kościołem¹⁶.

Komunikat „Jezuici w komunistycznej Polsce ostrożni optymiści” został streszczony i skomentowany przez wiele agencji prasowych na Zachodzie, które zwróciły uwagę na rozbieżności w ocenie systemu panującego w Polsce dokonanej przez jezuitów i przez kardynała Wyszyńskiego. Tą drogą, poprzez prasę zagraniczną, treść komunikatu dotarła do polskiej Służby Bezpieczeństwa. Wśród polskiego duchowieństwa treść komunikatu była mało znana, z wyjątkiem samych jezuitów, którzy otrzymali tekst komunikatu wraz z listem generała zakonu o. Pedro Arrupe do Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego. SB postanowiła ten stan rzeczy zmienić, przystępując do rozpowszechnienia komunikatu wśród duchowieństwa i katolików świeckich, przy czym milczeniem pominięto list oo. Arrupe.

Bydgoska Służba Bezpieczeństwa postanowiła wykorzystać treść komunikatu do przeprowadzenia działań dezintegracyjnych wśród duchowieństwa. Wykorzystując tajnych współpracowników, przystąpiono do propagowania wśród kapłanów tez zawartych w komunikacie wraz z odpowiednim komentarzem „sugerującym sposób patrzenia”. Zadbano o to, aby został odpowiednio omówiony w „Słowie Powszechnym” i „Życiu Warszawy”. Miano utwierdzić w swoim stanowisku osoby, które pozytywnie oceniały treść komunikatu, zaś osobom, które negowały obiektywizm komunikatu, tajni współpracownicy mieli wykazywać niesłuszność ich ocen. Zamierzano inspirować do wystąpień pozytywnie odnoszących

się do komunikatu podczas konferencji dekanalnych. Podkreślano przy tym niewłaściwą postawę kardynała Wyszyńskiego oraz niektórych biskupów w stosunku do polityki państwa. Poprzez agencję starano się stworzyć w społeczeństwie przekonanie, że to „państwo pragnąc unormować sytuację Kościoła w Polsce chciałoby dać mu określoną swobodę działania pod warunkiem, że siła oddziaływania, jaką dysponuje Kościół, nie zostanie użyta przeciwko ustrojowi, a wręcz odwrotnie będzie zbieżna ze społeczno-politycznymi interesami społeczeństwa i państwa”. Zainspirowano też środowiska katolików świeckich do pisania listów, adresowanych do generała zakonu jezuitów o. Pedro Arrupe, wyrażających mu „uznanie za obiektywną ocenę jezuitów sytuacji kościoła w Polsce”. I tak na przykład, tajny współpracownik o pseudonimie „Tadek” miał zainspirować Oddział Powiatowy Stowarzyszenia „PAX” w Grudziądzu do wysłania zbiorowego listu uznaniowego, a tajny współpracownik o pseudonimie „Piotr” wraz ze swoim kolegą, księdzem z Krakowa miał przygotować odpowiedni dokument nawiązujący do komunikatu, z którego by wynikało, że pochodzi od grupy księży diecezji włocławskiej i następnie rozesłać go do dostojników hierarchii Kościoła katolickiego¹⁷. Podobnych działań można by wymienić więcej, miały one w zamiarze SB skompromitować politykę prowadzoną przez kardynała Stefana Wyszyńskiego jak również poderwać autorytet poszczególnych biskupów.

-
- ¹ O. Stanisław Szymański 27 lutego 1949 r. został zatrzymany przez funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy, którzy zarzucili mu inspiracyjną rolę w tworzeniu organizacji Polska Młodzież Katolicka. O. Szymański tego samego dnia, korzystając z chwili nieuwagi funkcjonariuszy UB, uciekł z przesłuchania, wyskakując przez okno w budynku WUBP. Do chwili ponownego aresztowania w dniu 6 marca 1953 r. ukrywał się, następnie funkcjonował pod zmienionym nazwiskiem. Po ponadrocznym śledztwie został skazany 9 czerwca 1954 r. na 8 lat więzienia, które opuścił, na skutek amnestii, 2 maja 1956 r. Zob.: AIPNBy, sygn. 66/3035, *Akta w sprawie p-ko Szymańskiemu vel Wolniewicz Stanisław*; J. Libiszewski, *Księża katoliccy skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w latach 1945-1954*, „Kronika Bydgoska”, t. XVII: 1995, s. 49-50.
- ² AIPNBy, sygn. 069/1125, *Akta WUBP - Bydgoszcz*, t. 1, *Najważniejsze zakony w woj. bydgoskim i stopień ich rozpracowania* [dokument] z 22 V 1953 r., k. 99.
- ³ AIPNBy, sygn. 069/1125, t. 1, *Analiza pracy operacyjnej Sekcji II Wydziału VI za rok 1954 z 19 I 1955 r.*, k. 107.
- ⁴ O informatorze o pseudonimie „Jerzy” pisano: „Do współpracy chętny, materiały podaje prawdziwe, spotkania odbywają się systematycznie. W wyniku kombinacji pogłębiono możliwości informatora, lecz nadal nie posiada głębszego dotarcia do jezuitów. (...) Informatora należy nadal

- wykorzystywać do obserwowania i rozeznawania zewnętrznych przejawów działalności jezuitów, należy nastawić informatora na to by wybrał sobie stałego opiekuna duchowego spośród jezuitów". AIPNBy, sygn. 069/1125, t. 1, *Raport z kontroli przeprowadzonej w Sekcji II Wydziału VI WUds.BP w Bydgoszczy w dniach 11-14 IV 1956 r. z 14 IV 1956 r.*
- 5 O informatorze ps. „Grażyna” czytamy: „Informator do współpracy jest chętny, praca z nim odbywa się systematycznie i idzie w dobrym kierunku. Ostatnio został wprowadzony do chóru jezuitckiego”. AIPNBy, sygn. 069/1125, t. 1, *Raport z kontroli przeprowadzonej w Sekcji II Wydziału VI WUds.BP w Bydgoszczy w dniach 11-14 IV 1956 r. z 14 IV 1956 r.*
 - 6 AIPNBy, sygn. 069/1125, t. 1, *Informacja o działalności zakonów w woj. bydgoskim z 27 I 1960 r.*
 - 7 AIPNBy, sygn. 069/1262, *Parafia św. Andrzeja Boboli oo. jezuitów za lata 1970-1972*, t. 2, *Plan operacyjnego zabezpieczenia wizytacji kanonicznej w parafii p.w. św. Andrzeja Boboli w dn. 10-11 VI 1972 r.*
 - 8 AIPNBy, sygn. 069/1262, *Parafia św. Andrzeja Boboli oo. jezuitów za lata 29 VIII 1967-12 XII 1970 r.*, t. 1, *Plan dot. kombinacji operacyjnej dot. jezuitów bydgoskich*, 11 I 1968 r.
 - 9 AIPNBy, sygn. 069/1262, *Parafia św. Andrzeja Boboli oo. jezuitów za lata 29 VIII 1967-12 XII 1970 r.*, t. 1.
 - 10 A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 256.
 - 11 AIPNBy, sygn. 069/1263, k. 60.
 - 12 Na mocy art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. *O ochronie informacji niejawnych* (Dz. U. Nr 11, poz. 95 z późn. zm.).
 - 13 *O metodach walki z Kościołem prowadzonej przez peerelowskie służby bezpieczeństwa. Z Antonim Dudkiem, Janem Żarynem i prok. Andrzejem Witkowskim rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 1(24)/2003, s. 6, 9, 14.
 - 14 Por. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 295-299.
 - 15 Treść komunikatu przytaczam na podstawie odpisu znajdującego się w dokumentach SB. AIPN-By, sygn. 069/1262, *Parafia św. Andrzeja Boboli oo. jezuitów za lata 1970-1972*, t. 2, *Komunikat Biura Prasowego zakonu oo. jezuitów w Rzymie z dnia 27 I 1972 r. „Ostrożny optymizm jezuitów w Polsce”* [odpis].
 - 16 „Pismo Okólne Biura Prasowego Sekretariatu Episkopatu Polski”, nr 7/180, 1972, s. 3. przekład z języka łacińskiego dokonany przez Sekretariat Prymasa Polski.
 - 17 AIPNBy, sygn. 069/1262, *Parafia św. Andrzeja Boboli oo. jezuitów za lata 1970-1972*, t. 2, *Kierunkowy plan działań w sprawie komunikatu Kurii Generalnej Zakonu oo. jezuitów w Rzymie z dn. 27 I 1972 r. na temat sytuacji zakonu i kościoła w Polsce* [pisma naczelnika Wydziału IV KW MO w Bydgoszczy ppłk. H. Dojerskiego z 13 III 1972 r. i 28 IV 1972 r.].

**„Materiały operacyjne dotyczące generała zakonu o. Pedro Arrupe”
– wybór dokumentów**

Nr 1

1969 maj 4, Toruń – Informacja o mającym nastąpić przyjeździe do Polski generała Towarzystwa Jezusowego ojca Pedro Arrupe.

Toruń 7 maja 1969 roku^{ab}

„Tajne”

egz. nr ...

Do Naczelnika Wydziału IV
KW MO Służby Bezpieczeństwa
w Bydgoszczy

Informacja

Ustalono, że w dniu 16 maja br. nastąpi przyjazd do Polski generała oo. jezuitów z Rzymu. W programie wyżej wymieniony przewiduje wizytacje Domów Towarzystwa Jezusowego w następującej kolejności: Gdańsk, Bydgoszcz, Toruń (dnia 20 maja br.).

Superior oo. jezuitów w Toruniu o. Mirosław **Żajkowski** na dzień 20 maja br. zaprosił również ordynariusza diecezji chełmińskiej biskupa Kazimierza **Kowalskiego** – uzasadniając: „rozumiemy doskonale ogrom prac, które spadają na barki arcypasterza naszej diecezji, ale są w życiu chwile niepowtarzalne i taką chwilę chcemy przeżyć w dniu 20 maja br. w Toruniu wspólnie z naszym arcypasterzem i ojcem naszej rodziny zakonnej i uniwersyteckiej. W imieniu obu tych społeczności kieruję do waszej eks-celencji słowa prośby i serdecznie zapraszam”.

Jak wynika z dotychczasowego rozeznania, to duszpasterstwo akademickie przygotowuje młodzież studiującą na tutejszej uczelni – pozostającą w bezpośrednich kontaktach z oo. jezuitami do spotkania z generałem i ordynariuszem.

/-/ kpt. Mgr Jan Bytner^c

Wykonano w 2 egz.:

1 egz. adresat

2 egz. a/a

opr. MŁ. druk LH. 1080

Źródło: AIPNBy, sygn. 069/1263, k. 2 Materiały operacyjne dot. ob. o. Pedro Arrupe – gen. zakonu jezuitów, mps.

Nr 2

1969 maj 16, Bydgoszcz – Plan zabezpieczenia dopływu informacji z przebiegu wizyty o. Pedro Arrupe w Bydgoszczy i w Toruniu w dniach 20 i 21 maja 1969 r.

Bydgoszcz, dnia 16 maja 1969 r.

„Zatwierdzam”^a

Plan

zabezpieczenia dopływu informacji z przebiegu
pobytu generała zakonu jezuitów w Bydgoszczy i Toruniu
w dniu 20 i 21 V 1969 r.

I. W dniach od 16–30 maja br. przebywał będzie w Polsce generał zakonu jezuitów o. Pedro Arrupe. Zasadniczym celem przyjazdu jest wizytacja obu prowincji polskich zakonu, pierwsza w historii jezuitów na ziemiach polskich. Przyjazd ten wykracza ze względu na swój program i charakter poza normalne wizytacje kanoniczne zakonów.

W komunikacie do wiernych wywieszonym w kościele oo. jezuitów bydgoskich zamieszczono m.in. zdanie, że o. generał „...przybywa, aby poznać problematykę polską i ocenić pracę duszpasterską w naszym kraju”. Zgodnie z poleceniem dyrektora Departamentu IV MSW¹⁸ z dnia 8 V 1969 r. należy organizować zabezpieczenie pobytu generała jezuitów w zakresie:

- szerokiego uruchomienia agentury, zarówno zakonnej, jak i świeckiej;
- pełnego wykorzystania środków zabezpieczenia technicznego;
- dokumentowania fotograficznego, nagrywania przemówień i kazań;
- zwrócenia uwagi na ciekawsze kontakty świeckie (działacze katolicy, dyplomaci i – pracownicy placówek zagranicznych, zagraniczna służba prasowa itd.).

Program pobytu generała zakonu jezuitów w domach zakonnych w Bydgoszczy i Toruniu przewiduje (według danych Dep[artamentu] IV MSW):

20 V 1969 r. w Bydgoszczy:

- | | |
|---------------------------|---|
| godz. 13:00 ^{bc} | Przyjazd do Bydgoszczy i powitanie w bramie kościoła przy Pl. Kościeleckim 7 lub domu Zakonnym ul. Farna 2. |
| godz. 14:00 | Obiad w Domu Zakonnym w Bydgoszczy przy ul. Farnej 2/4. |
| godz. 15:30 | Konferencja z księżmi Torunia i Bydgoszczy w domu jak wyżej. |
| godz. 17:00 | Msza św. koncelebrowana i kazanie dla studentów m[iasta] Bydgoszczy. |
| godz. 18:30 | Odjazd do Torunia. |

20 V 1969 r. w Toruniu:

- | | |
|-------------|--|
| godz. ... | Przyjazd do Torunia i powitanie. |
| godz. 19:30 | Przemówienie do studentów i kolacja z biskupami. |

21 V 1969 r.

- | | |
|------------|--------------------------------|
| godz. 6:00 | Śniadanie i wyjazd do Kalisza. |
|------------|--------------------------------|

II. Planowane przedsięwzięcia operacyjne:

1. Dopływ informacji dot[yczący] czynionych przez oo. jezuitów bydgoskich przygotowań do przyjazdu generała zakonu, ewentualnych zmian w programie, nieoficjalnych wystąpień i komentarzy generała podczas posiłków, rozmów indywidualnych z ojcami, konferencji itp. zapewniony zostanie przy pomocy następujących źródeł:
 - a) t[ajny] w[spółpracownik] ps. „Ostrożny”, obsługiwany przez tow. Napierałę, spotkania z nim odbędą się w dniach 17 i 21 bm.
 - b) t[ajny] w[spółpracownik] ps. „Apollo”, pozostający na łączności tow. Suchodolskiego, spotkania planuje się odbyć w dn. 16 i 21 V br.
 - c) t[ajny] w[spółpracownik] ps. „Kaczmarek”, na kontakcie ppłk. H. Dojerskiego, spotkania z t.w. uzależnia się od terminu jego powrotu z Warszawy,
 - d) techniczne źródła krypt[onim] „Znajomy” i „Bystrzy”. Odpowiedzialnym za właściwe i wszechstronne wykorzystanie tych źródeł czyni się Wydział „T”19, który na bieżąco dostarczał będzie Wydziałowi IV informacje w zakresie jak wyżej.^d
2. Wydział „T” przygotowuje środki techniczne (minifony i nadajnik) do nagrania przebiegu powitania generała i głoszonych przez niego i innych ojców kazań oraz oddeleguje fotografa wraz z niezbędnym sprzętem celem fotograficznego dokumentowania przebiegu publicznych uroczystości.

Odpowiedzialny za wykonanie:^e

3. Wydział „B”²⁰ zastosuje obserwację za generałem jezuitów na okres jego pobytu w Bydgoszczy i Toruniu ze zwróceniem uwagi na wszelkie jego kontakty (jak we wstępie), zachowanie się wiernych podczas uroczystości publicznych (nastroje, komentarze, ocena).

Odpowiedzialny za wykonanie:^f

4. Wydział III²¹ i grupa II Wydziału IV²² wykorzysta posiadane przez siebie źródła informacji w środowisku studenckim i aktywu klerikalnego pod kątem czynionych przez to środowisko przygotowań do spotkania z ojcem generałem w Bydgoszczy i Toruniu, a następnie uzyska z prze-

biegu uroczystości wszelkie informacje dot[yczące] komentarzy i oceny z pobytu generała.

Odpowiedzialni za wykonanie:⁸

5. Wydział II²³ zwróci operacyjną uwagę na osoby pozostające w jego zainteresowaniu by ustalić ewentualne próby nawiązania kontaktów z generałem, ich charakter.

Odpowiedzialny za wykonanie:^{hi}

6. Poszczególne publiczne wystąpienia oo. jezuitów nagrają: dnia 20 V 69 r. godz. J powitanie przy kościele lub Domu Zakonnym tow. tow. Suchodolski, Gotowicz i...
7. Dnia 20 V 69 r. godz. 17:00 w kościele jezuitów kazania: tow. tow. Suchodolski, Gotowicz i... oraz t[ajny] w[spółpracownik] pozostający na kontakcie tow. Różyckiego z Wydziału III.
8. Meldunki do Dep[artamentu] IV MSW i władz partyjnych o pobycie generała sporządzał będzie tow. Grzybowski.
9. Wydział Prewencji Ogólnej i Ruchu Drogowego spowoduje zabezpieczenie ładu i porządku w rejonie publicznych uroczystości kościelnych związanych z przyjazdem o. generała według oddzielnie opracowanego planu.

Uwaga:

Plan przedsięwzięć operacyjnych dot[yczący] pobytu generała w Toruniu nadeśle Służba Bezpieczeństwa KMIP MO z Torunia.

Wykonano w 2 egz.

Egz. nr 1 - Kierownictwo wydziału IV w/m.

Egz. nr 2 - sprawa

Oprac. B.S/E.N.

Druk WW poz.655

ppłk H[enryk] Dojerski^{kl}

Źródło: AIPNBy, sygn. 069/1263, k. 19-23, Materiały operacyjne dot. ob. o. Pedro Arrupe - gen. zakonu jezuitów, mps.

Nr 3

1969 maj 17, Bydgoszcz - Doniesienie tajnego współpracownika ps. „Ostrożny” dotyczące pobytu o. Pedro Arrupe w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 17 maja 1969 r.

Źródło: t[ajny] w[spółpracownik] „Ostrożny”

Przyjął: kpt. E. Napierała

Dnia 17 V 1969 r.

Tajne
Egz. nr 2^a

Doniesienie

(spisane ze słów t[ajnego] w[spółpracownika])

Treść:

1) Program pobytu generała zakonu oo. jezuitów na terenie tut[ejszego] województwa przedstawia się następująco:

Dnia 20 maja br.

godz. 13:00 – przyjazd samochodem do Bydgoszczy, bezpośrednio do domu oo. jezuitów bydgoskich przy ul. Farnej 2/4. O. generałowi (Hiszpan) towarzyszy 14 osób (m.in. asystent generała, prowincjał warszawski oo. jezuitów [Władysław] Janczak, tłumacz – o. Szymusiak, fotoreporter, redaktor „Słowa Powszechnego” z Warszawy – eksjezuity Kundzik).

Po przyjeździe w/w w jadłodajni oo. jezuitów przy ul. Farnej 2/4 wydany zostanie obiad, z którego skorzystają: generał wraz ze świtą, bp. L[ucjan] Bernacki²⁴, obaj dziekani bydgoscy²⁵, ks. [Kazimierz] Warda jako proboszcz parafii Fara i miejscowi jezuici. Po obiedzie i krótkiej przerwie, w tym samym miejscu, w jadalni, odbędzie się wewnętrzna konferencja duszpasterska, w której wezmą udział także i oo. jezuici toruńscy (po jej zakończeniu odjadą do Torunia, by przygotować się do przyjęcia o. generała u siebie). Przypuszcza się, że o. generał nie będzie poruszał zagadnień społeczno-politycznych (^bunika tych spraw^b).

Godz.17:00 – uroczysta msza św. i kazanie w kościele oo. jezuitów przy pl. Kościeleckich – dla wszystkich wiernych. Przed głównym wejściem do kościoła o. generałowi wręczone zostaną kwiaty. Mszę odprawi aż ośmiu ojców. Uroczystego powitania w imieniu miejscowych jezuitów dokona superior o. M. Joeck. W czasie mszy o. generał wygłosi kazanie w języku francuskim, które na język polski przetłumaczy prof. o. Szymusiak z Warszawy. We mszy uczestniczyć będzie bp L. Bernacki. Po mszy o. generał wraz otoczeniem i o. M. Joeckiem odjadą bezpośrednio spod kościoła do domu oo. jezuitów w Toruniu. W godzinach wieczornych, w tamtejszym kościele akademickim, o. generał weźmie udział w nabożeństwie oraz wygłosi kazanie dla studentów. Po mszy odbędzie się kolacja z udziałem ord[ynariusza] bpa K[azimierza] Kowalskiego. Tam też będzie nocował.

Dnia 21 maja br.

Udział o. generała w rannej mszy św[iętej], śniadaniu, konferencji wewnętrznej oo. jezuitów toruńskich, obiedzie (obecny będzie bp K. Kowalski). Po obiedzie nastąpi odjazd.

W dniu dzisiejszym o. generał wraz ze świtą podejmowany jest w Warszawie przez prymasa St[efana] Wyszyńskiego. W dniu 30 maja br. rozmawiał będzie z centralnymi władzami państwowymi (m.in. z Urzędem ds. Wyznań).

2) Oo. jezuiti bydgoscy sprawdzili listy wyborców (każdy z nich posiada numerkę lp. listy). Ocenia się, iż każdy z nich weźmie udział w głosowaniu²⁶. Ojciec W[acław] Jazewicz nie posiadał dotychczas dowodu osobistego (swe-go czasu wrócił z więzienia w ZSRR). W tej sprawie superior o. M. Joeck był osobiście w biurze dowodów osobistych KM MO w Bydgoszczy (otrzyma dowód). Zwierzchnie władze oo. jezuitów nie wydawały żadnych ewentualnych wytycznych w sprawie zajęcia określonej postawy podczas głosowania.

Oprac[owanie] i druk. EN

Za zgodność^c

Źródło: AIPNBy, sygn. 069/1263, k. 26-27, Materiały operacyjne dot. ob. o. Pedro Arrupe - gen. zakonu jezuitów, mps, kopia.

*Fotografie wykonane przez funkcjonariuszy
Służby Bezpieczeństwa w ramach inwigilacji o. Arrupe.*





Nr 4

1969 maj 20, Bydgoszcz - Komunikat zastępcy naczelnika Wydziału „B”
KW MO w Bydgoszczy o prowadzonej obserwacji o. Pedro Arrupe

Bydgoszcz^a, dnia 20 maja 1969 r.

L - 0 257/0236/69

Do nr: D-02358/69

Tajne

Egz. Nr 1^b

Komunikat

z dnia 20 maja 1969 r. dot[yczący]:
prowadzonej obserwacji za obyw[atelem] **Pedro Arrupe** -
generał zakonu Jezuitów, na terenie m. Bydgoszczy,
któremu nadano ps. „**General**”

O godzinie 12:35 grupa obserwacyjna Wydziału „B” Gdańsk w miejscowości Dolna Grupa k/Grudziądzka przekazała nam pod dalszą obserwację figuranta ps. „General”. W/w jechał z kierunku Gdańska do Bydgoszczy samochodem marki „Fiat 125 p” nr rejestr[acyjny] 6970 WE. W samochodzie obok kierowcy siedział jakiś mężczyzna z otoczenia figuranta, natomiast „General” siedział na tylnym siedzeniu. Na trasie, która prowadziła przez Świecie, nigdzie nie zatrzymywali się. O godz. 13:20 przyjechali do Bydgoszczy, przejeżdżając następującymi ulicami: al. 1 Maja, pl. Zjednoczenia, ul. Mostowa, przez Stary Rynek na ulicę Farną. Tutaj zatrzymali się przed domem nr 4, „General” oraz jadący z nim mężczyzna wysiedli z samochodu i udali się do wspomnianego domu nr 4, była godzina 13:28.

O godzinie 16:50 „General” wyszedł z plebanii przy ulicy Farnej 4 i z dwoma księżmi wsiadł do samochodu marki „Fiat” nr rej. 6970 WE i odjechali ul[icami:] Stary Rynek, Mostową, Grodzką, Podwałę, Magdzińskiego, plac Kościeleckich, Bernardyńska, Jagiellońska, pl. Zjednoczenia, Mostowa, Grodzka, Przy Zamczysku, zatrzymując się przed kościołem jezuitów przy pl. Kościeleckich.

O godz. 17:00 „General” wysiadł z samochodu, na którego w drzwiach kościoła czekała procesja. Z samochodu „General” udał się bezpośrednio do kościoła, wprowadzony uroczyście z procesją.

W kościele odbyło się powitanie „General” w czasie którego przemawiali w języku polskim i francuskim dzieci, młodzież, dorośli, jeden z księży, oraz biskup. Podczas mszy kazanie wygłosił „General”, które tłumaczone było na język polski.

Po skończonych uroczystościach w kościele, o godz. 19:10 „General” został wyprowadzony do wyjścia z kościoła przez procesję, a zebrany tłum wier-

nych, około 200 osób, próbował wznosić okrzyki: „Sto lat” i „Niech żyje”, jednak nie bardzo im się to udawało. Przed wyjściem „Generała” z kościoła, samochód jego zajechał przed główne wyjście z kościoła, do wozu wsiadł „Generał” z dwoma księżmi i odjechali ul. Toruńską, Wł. Bełzy, Fabryczną przez Łęgnowo, betonówką w kierunku Torunia. Na trasie za miejscowością Przyłubie, samochód „Generała” zatrzymał się na szosie w lesie. Pasażerowie wysiedli z samochodu i weszli do lasu. Postój trwał około 5 min. O godz. 19:45 pojechali dalej, zatrzymując się w Toruniu przed kościołem jezuitów przy Rynku Staromiejskim, gdzie po wyjściu z samochodu został powitany przez zebranych wiernych i podobnie jak w Bydgoszczy – uroczystie wprowadzony do kościoła, w którym oficjalnie witano go. Po zakończeniu uroczystości w kościele, „Generał” został wyprowadzony procesją bocznym wyjściem przez podwórze na teren plebanii. Była godzina 21:50. Przed wejściem „Generała” do plebanii wierni, których zebrało się około 100 osób, wznosili okrzyki: „Niech żyje” i odśpiewali „Sto lat”. Bezpośrednio po uroczystościach w kościele, do plebanii zostali zaproszeni studenci, na spotkanie z „Generałem”. Spotkanie ze studentami odbyło się w budynku plebanii w świetlicy na II piętrze. W spotkaniu uczestniczyło około 100-150 osób, szczególnie młodzieży studenckiej. Młodzież do plebanii wchodziła wejściem przez podwórze, oraz od strony ulicy Piekary^c. Między innymi po wyjściu z kościoła głównym wyjściem, udał się na to spotkanie były figurant ps. „Karzeł”.

O godzinie 22:40 spotkanie z „Generałem” zakończyło się, po którym studenci zachowując spokój, rozeszli się małymi grupkami. Natomiast „Generał” pozostał w plebanii na nocleg. O godzinie 23:00 obserwację przerwano do dnia następnego. Nadmienia się, że w czasie podróży „Generała” z Bydgoszczy do Torunia, towarzyszył mu samochód z czterema księżmi t[o] j[est] taxa nr rejestr[acyjny] 3983 BC.

W czasie trwania uroczystości w związku z pobytem „Generała” zanotowano niżej wymienione samochody: PG - 1772 „Mercedes”, WA - 4430 „Simca”, WO - 0004 „Mercedes”, WG - 8066 „Citroen”, GF - 0763 „Nysa” - z napisem na drzwiach Garaże Sopot, BO - 3517 (taxa).

Z[astęp]ca Naczelnika Wydziału „B”
mjr Zenon Jakubowski^d

Wykonano w 2 egz.

1 egz. - wydział IV w/m

2 egz. - a/a kpt. MG

druk.HP/poz.maszyn. 215/69

Źródło: AIPNBy, sygn. 069/1263, k. 32-33, Materiały operacyjne dot. ob. o. Pedro Arrupe - gen. zakonu jezuitów, mps.

Nr 5

1969 maj 20, Bydgoszcz - pismo Naczelnika Wydziału IV KW MO w Bydgoszczy do Naczelnika Wydziału „T” KW MO w Bydgoszczy w sprawie dokumentowania przebiegu wizyty o. Pedro Arrupe za pomocą tajnej fotografii.

Bydgoszcz^a, dnia 20 maja 1969 r.

Tajne

Egz. Nr 2^b
**Naczelnik Wydziału „T”
w miejscu**

W dniu 20 maja br. przebywał będzie w Bydgoszczy generał zakonu jezuitów o. Pedro Arrupe. Z jego udziałem o godz. 17:00 odbędą się oficjalne uroczystości kościelne dla wiernych i studentów m. Bydgoszczy.

W związku z tym zachodzi konieczność dokumentowania fotograficznego przebiegu tej imprezy. Proszę zatem o delegowanie fotografa, który wykona te czynności zgodnie z zatwierdzonym planem przez z[astę]pcę Komendanta Wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa w Bydgoszczy.

Powitanie generała nastąpi przed domem zakonnym ul. Farna 2 między godziną 12:00 a 13:00.

ppłk H[enryk] Dojerski^c

Wykonano w 2 egz.

Egz. nr 1 adresat

Egz. nr 2 a/a

Oprac. BS druk JG

Źródło: AIPNBy, sygn. 069/1263, k. 34, Materiały operacyjne dot. ob. o. Pedro Arrupe - gen. zakonu jezuitów, mps, kopia.

Nr 6

1969 maj 21, Toruń - Komunikat zastępcy naczelnika Wydziału „B” z KW MO w Bydgoszczy dotyczący prowadzonej obserwacji o. Pedro Arrupe.

Toruń^a, dnia 21 maja 1969 roku

Tajne

Egz. nr 2^b

Komunikat

z dnia 21 maja 1969 roku
dotyczący prowadzenia obserwacji
za figurantem ps. „Generał”

Obserwację rozpoczęto o godzinie 5:45 pod czasowym miejscem pobytu „Generała”. O godzinie 6:00 do plebanii zaczęli schodzić się księża, którzy uczestniczyli w pożegnaniu figuranta. Około godziny 6:15 „Generał” w asyście księży przyszedł do kościoła, ubrany w szaty podróżne. W tym czasie w kościele było niemal pusto. O godzinie 6:25 z podwórza plebanii (tu parkował całą noc) przed główne wejście kościoła jezuitów zajechał samochód, którym podróżuje „Generał”. W tym czasie z kościoła wyszedł „Generał” w towarzystwie dwóch księży, którzy wsiedli do samochodu i odjechali do Włocławka. Żadnych pożegnań w tym czasie nie było.

O godzinie 7:15 „Generał” samochodem zajechał na plac przed pałacem biskupim we Włocławku. W tym czasie na placu przed pałacem stały już dwa samochody nr rej[estracyjne:] WO - 0004 i WG - 8066. O godzinie 7:50 samochody te wyjechały spod pałacu, a za nimi samochód z „Generałem” nr rej[estracyjny:] 6970 - WE. Samochód „Generała” zatrzymał się przed katedrą, z którego wysiadł „Generał” z księżmi. Samochód natomiast zajechał przed seminarium, przed które zajechały wspomniane dwa samochody. „Generał” w towarzystwie księży udał się do katedry, w której przebywał przez 10 minut. O godzinie 8:00, po wyjściu z katedry, „Generał” z grupą księży przyszedł do seminarium. O godzinie 8:40 „Generał” wyszedł z seminarium, wsiadł do swego samochodu w towarzystwie dwóch

księży i odjechali przez Brześć Kujawski w kierunku Kalisza. Tą samą trasą pojechały wcześniej wspomniane dwa samochody. O godzinie 9:00 na trasie Brześć Kuj. – Lubraniec, obserwację przerwano.

Z[astęp]ca Naczelnika Wydziału „B”
mjr Zenon Jakubowski^c

Wykonano w 2 egz.

Egz. nr 1 – wydz.IV w/m

Egz. nr 2 – a/a

Druk HP/poz. dz. maszyny 215/69

*Źródło: AIPNBy, sygn. 069/1263, k. 35, Materiały operacyjne dot. ob.
o. Pedro Arrupe – gen. zakonu jezuitów, mps*

^a W górnym lewym rogu pieczęć podłużna Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej w Toruniu oraz l.dz. Go-08581/69.

^b U góry pośrodku odręczna dekretycja: T. Suchodolski. Z treścią niniejszego pisma proszę zapoznać również tow. Chłądo 10 V i nieczytelna parafa.

^c Obok pieczęć: I Zastępca Komendanta Miejskiego i Powiatowego Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa w Toruniu i podpis nieczytelny.

^a Powyżej nieczytelny podpis.

¹⁸ Departament IV i jego odpowiedniki w terenie powstał w MSW w połowie 1962 r. Zadaniem tego pionu była walka z Kościołem katolickim. Przed utworzeniem Departamentu IV Kościołem katolickim zajmowały się kolejno piony organów bezpieczeństwa państwa: Wydział V w Departamencie V MBP i jego odpowiedniki w terenie (w latach 1945–1953); Departament XI MBP i jego odpowiedniki w terenie (w latach 1953–1954); Departament VI Kds. BP (w latach 1954–1956); Wydział V w Departamencie III MSW (w latach 1956–1962).

^b Godzina wpisana odręcznie.

^c Dopisane odręcznie z Gdyni wyjeżdża o 10:30.

¹⁹ Wydział „T” odpowiednik w terenie Biura „T” w MSW zajmującego się techniką operacyjną. Technika operacyjną organy bezpieczeństwa państwa stosowały od samego początku, tj. od 1944 r. W czerwcu 1954 r. powołano Departament Techniki Operacyjnej, który w listopadzie 1956 r. przekształcono w Biuro „T”.

^d Dopisane odręcznie zabezpieczy przebieg konferencji godz 15:30 oraz obiad godz 13:00.

^e Wpisane odręcznie kpt. Piotrowski.

²⁰ Wydział „B” odpowiednik w terenie Biura „B” MSW zajmował się prowadzeniem obserwacji „wrogich osób”.

^f Wpisane odręcznie mjr Jakubowski.

- 21 Wydział III był odpowiednikiem w terenie Departamentu III MSW zajmującego się walką z działalnością antypaństwową w kraju. Był to najbardziej rozbudowany pion SB, w skład którego weszła większość departamentów zlikwidowanego w 1956 r. Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego.
- 22 Referat II Wydziału IV na szczeblu wojewódzkim był odpowiednikiem Wydziału II Departamentu IV MSW, który zajmował się zakonami żeńskimi i męskimi.
- 8 *Wpisano odręcznie* Tow. Różycki Wydz. III, Tow. Chład Wydz. IV.
- 23 Wydział II na szczeblu wojewódzkim był odpowiednikiem Departamentu II MSW zajmującego się kontrwywiadem.
- h *Wpisane odręcznie* T. Rybak.
- i *Obok na lewym marginesie dopisane odręcznie* rozmawiałem z T. Michałowskim dn. 19 V 69 godz. 20:00 i podpis nieczytelny.
- j *Wpisane odręcznie* 13:00.
- k *Powyżej nieczytelny podpis i pieczętka* Naczelnik Wydziału IV KW MO w Bydgoszczy.
- l *Poniżej dopisano odręcznie* Uwaga: Egzemplarz nr. 2 niniejszego planu zniszczono
- a *Wpisane odręcznie.*
- 24 Sufragan gnieźnieński.
- 25 W 1966 r. dziekanem Dekanatu Bydgoskiego I był ks. szamb. dr Stanisław Wiśniewski, prob. par. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Bydgoszczy, dziekanem Dekanatu Bydgoskiego II był ks. prałat Mieczysław Konieczny, prob. par. Św. Trójcy w Bydgoszczy.
- b *Wstawiony odręcznie cudzysłów .. "*
- 26 Chodzi o głosowanie podczas wyborów do rad narodowych wszystkich stopni i do Sejmu PRL V kadencji, które odbyły się 1 VI 1969 r.
- c *Powyżej podpis nieczytelny.*
- a *W górnym lewym rogu pieczętka* Komenda Milicji Obywatelskiej Woj. Bydgoskiego.
- b *Liczba wpisana odręcznie.*
- c *W tekście* Piekarskiej.
- d *Powyżej podpis nieczytelny.*
- a *W górnym lewym rogu pieczętka* Komenda Milicji Obywatelskiej Woj. Bydgoskiego i *odręcznie wpisana liczba* dziennika D - 02426/69.
- b *Liczba wpisana odręcznie.*
- c *Powyżej nieczytelny podpis.*
- a *W górnym lewym rogu pieczętka* Komenda Milicji Obywatelskiej Woj. Bydgoskiego i L.dz. L-0 257/0236/69.
- b *Liczba wpisana odręcznie.*
- c *Powyżej podpis nieczytelny.*